

P0 chce najdłuższego święta w historii Polski

8 lutego 2019

„To oburzające, po co PiS zrobił 12 listopada świętem?! Czy naprawdę potrzebujemy kolejnego wolnego dnia po Święcie Niepodległości?!” – krzyczała Platforma Obywatelska. Po czym zgłosiła pomysł na 9-dniowe „superświęto”. Bo tak.

Podobnie było, kiedy partia Kaczyńskiego po raz pierwszy ogłosiła pomysł na program 500 plus. Platforma najpierw oburzyła się z powodu „nieuzasadnionego rozdawnictwa”, a później stwierdziła, że przebiję ten pomysł i jeśli wygra wybory, da Polakom pieniądze nie tylko na drugie i kolejne dziecko, ale także na pierwsze. Politycy opozycji oburzali się na wolny 12 listopada, który rzekomo był nam „niepotrzebny”, ale dziewięć dni wolnego z okazji rocznicy pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny to już najwyraźniej według P0 fantastyczny plan.

Dni wolne miałyby przypaść na okres od 2 do 10 czerwca. Projekt uchwały w tej sprawie złożyli senatorowie P0. Od pielgrzymki papieża Polaka, podczas której padły słynne słowa „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi!” mija 40 lat. Ale nie tylko od niej. Platforma Obywatelska chce, byśmy w pierwszych dniach czerwca obeszli cały pakiet rocznic: unii lubelskiej, pierwszego powstania śląskiego, agresji Niemiec i ZSRR, Okrągłego Stołu, wyborów czerwcowych i wejścia do NATO. Człowiek już na samą myśl czuje się zmęczony.

„Ten rok jest rokiem rocznic” – ogłosiła inicjatorka pomysłu, Grażyna Sztark z P0. Po czym zorientowała się, że przegapiła jeszcze jedną rocznicę! Na szczęście zorientowała się w ostatniej chwili: „Przez pomyłkę w treści zabrakło oczywiście okrągłego jubileuszu wstąpienia do UE, więc zgłoszę autopoprawkę” – stwierdziła.

Jak wynika z projektu uchwały, który jako pierwsza opisała „Rzeczpospolita”, Senat miałby wezwać „obywateli, organizacje społeczne, środowiska edukacyjne i jednostki samorządu terytorialnego do godnego uczczenia Dni Wolności, ustanowionych, by przypomnieć, że wolność nie jest dana raz na zawsze”.

Senator Jan Maria Jackowski z PiS nie wróży szczególnego powodzenia nowemu projektowi: – Jestem przeciwnikiem łączenia wszystkiego ze wszystkim pod postacią superświęta. Według najnowszych doniesień okres 2-10 czerwca nie byłby wolny od pracy. Taką informację podał „Dziennik Zachodni”. Wychodzi więc na to, że idea superświęta sprowadzałaby się do miejskich uroczystości, ewentualnie dodatkowych mszy świętych.

Podobne kontrowersje wywołał niedawny pomysł Polskiego Stronnictwa Ludowego, aby wolne były dwa dodatkowe dni w roku: Wigilia oraz Wielki Piątek.

Autorstwo: Antonina Świst

Źródło: pl.SputnikNews.com